

Potrzebna pomoc dla niepełnosprawnego Kacpra

data aktualizacji: 2022.12.27 autor: Joanna Młynarczyk



Kacper Łaskarzewski w wyniku wypadku doznał porażenia czterokończynowego, nie chodzi. Chłopak ma jednak wiele marzeń, a największe to powrót do zdrowia. W każdej wolnej chwili towarzystwa Kacprowi dostrzymuje jego dziewczyna, Julia. Ze wszystkich sił wspiera go też ojciec. (fot. Joanna Młynarczyk)

Kacper ma 17 lat, jest mieszkańcem Grabiny Radziwiłłowskiej. Uczy się w klasie pierwszej liceum ogólnokształcącego w Żyrardowie. 9 marca 2021 roku chłopak uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał urazu kręgosłupa i stał się osobą niepełnosprawną. Jednak na jego powrót do zdrowia jest duża szansa, dlatego chłopak jest intensywnie rehabilitowany, na co pieniądze zbiera jego ojciec.

- Kacper nie chodzi, w niewielkim stopniu ma tylko sprawne ręce. Ich spastyczność powoduje, że nie ma chwytu, dlatego sam zupy nie zje, w zeszycie lekcji nie napisze - mówi Karol Łaskarzewski, ojciec Kacpra.

9 marca 2021 Kacper uległ wypadkowi i wszystko w jego życiu się zmieniło.

- Wracając ze szkoły wszedł na drzewo. Chciał złamać gałąź na ognisko, ale niestety ta złamała się razem z nim. Chłopak z wysokości siedmiu metrów spadł na ziemię. Doszło do urazu kręgosłupa i

powstania krwiaka - opowiada ojciec Kacpra.

Pan Karol ze wszystkich sił stara się pomóc synowi w powrocie do zdrowia i sprawności. Z problemem mężczyzna jest zupełnie sam.

- *Musiałem zrezygnować z pracy i zająć się synem* - mówi Karol Łaskarzewski.

Rodzina utrzymuje się ze świadczeń opiekuńczych z gminnego ośrodka pomocy społecznej.

Chłopak przeszedł już dwie poważne operacje stabilizacji odcinka szyjnego, jednak uraz, którego doznał wymaga intensywnej rehabilitacji. Na powrót chłopaka do zdrowia jest jednak duża szansa.

- *Ma dziurę w rdzeniu, która powoduje porażenie czterokończynowe, ale nie ma przerwane rdzenia, dlatego jest szansa, że wróci do sprawności* - mówi pełen nadziei tata Kacpra.

By było to możliwe Kacper musi być intensywnie rehabilitowany.

- *Korzystamy z rehabilitacji szpitalnych, jeździmy do Centrum Zdrowia Dziecka do Warszawy. Na co dzień przychodzi też pani rehabilitantka, która w domu ćwiczy z synem. Koszt prywatnej rehabilitacji to 2,5 tysiąca złotych miesięcznie* - mówi pan Karol.

Od niedawna pomocną dłoń do rodziny wyciągnęli mieszkańcy gminy Puszcza Mariańska.

- *Obaj panowie byli bardzo zamknięci, mało kto wiedział o ich problemach, musiałam długo ich namawiać, by otworzyli się i przyjęli pomoc* - przyznaje pani Joanna z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puszczy Mariańskiej. - *Na szczęście udało się i dziś wiele osób pomaga rodzinie. Panowie nie są już sami* - dodaje.

Przez miesiąc lokalna społeczność robiła Szlachetną Paczkę, która trafiła już do rodziny. Pomoc wciąż jest jednak potrzebna, a wesprzeć chłopaka może każdy.

Kacper ma założoną stronę zbiórki [Pomagam.pl/rehabilitacjedlakacpra](https://pomagam.pl/rehabilitacjedlakacpra).

Pieniądze potrzebne są głównie na rehabilitację, ojciec Kacpra myśli bowiem o włączeniu leczenia komórkami macierzystymi, gdzie jeden zastrzyk kosztuje około 8 tysięcy złotych. Rodzina i przyjaciele proszą wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41462-potrzebna-pomoc-dla-niepelnosprawnego-kacpra>